Romański Polska w niewoli talmudu

POLSKA W NIEWOLI TALMUDU,

niemożność jej odrodzenia

i przyszłe jej zniknięcie z powierzchni Europy.

Studjum niniejsze wyjaśnia gospodarkę żydów w świecie Bożym, jacy, jako zatruci przez talmud nienawiścią ku Ewangelji, czynią z kwitnącej i chrześciańskiej już Azji zachodniej i Afryki północnej pustynie z jurtami islamu, jaki ogniem i mieczem pędzi ich, okrytych łachmanami i parchy do Europy kwitnącej i chrześciańskiej, gdzie oni zatruwają narody swą śmiercią duchową, zgnilizną moralną, zanikiem kulturalnym i chorobami cielesnemi za pomocą filozofji materjalistycznej, a przez to wyniszczają postępem kapitalistycznym na podobieństwo zmaterjalizowanej przez nich Azji i Afryki pod berłem rzymskiem, co stwarza socjalizm Marksa, jaki wywołuje nienawiść mas pracujących ku klasom posiadającym, powodując upadek własności chrześciańskiej, zawładnięcie gospodarką miast przez kapitalizm żydowski i sprzymierzoną z nim burżuazję, przystrojoną w szatę wiedzy uniwersyteckiej i dzicz socjalistyczną, okrytą czerwonym sztandarem, jakie kulturują i uzdrowotniają miasta Europy podług wzorów umarłej starożytności, co wywołuje upadek industrji rolnej i nieopłacalność pracy na wsiach, drożyznę produktów życia i walkę o byt w miastach, kąpiąc narody Europy w morzu łez i krwi, z którego wyznawcy talmudu czerpią miljardy na wykup własności miejskiej pod osłoną związków zawodowych, skazując świat chrześciański na zagładę przez potop chińsko-japoński, a siebie na nowe rozproszenie po świecie.

Napisał

FRANCISZEK ROMAŃSKI.

LUBLIN.

1918.

Druk. J Popiela, Lublin, Krak.-Przedmieście № 60

Jak wiadomo, niezależna prasa polska podnosi nieustannie na swych szpaltach bolejącą sprawę karygodnego wyprzedawania przez chrześcian swej własności żydom, nazywając sprzedawczyków ojcowizny zdrajcami Polski. I bardzo słusznie.

Wszakże własność miejska i wiejska stanowi dowód żywotności narodów, ich zdolności do pracy twórczej, życia kulturalnego i bytu politycznego, czego przykładem są Japończycy i Chińczycy, przez ścisłe przestrzeganie przez nich praw przyrodzonych ziemi rodzinnej, prawa własności prywatnej i potrzeb życia mas pracujących pod wpływem zdobyczy wiedzy w zakresie filozofji naturalnej i ekonomii politycznej.

Przeciwnie, utrata własności nieruchomej w miastach i na wsiach, czyni narody hordami koczowników i barbarzyńców na podobieństwo Mongołów i Tatarów wskutek zatłumienia w nich praw przyrodzonych bytu i postępu ludzkiego przez filozofję materjalistyczną i z niej wypływającą ekonomję socjalistyczną. Gdy znowu żydzi stali się tłumami włóczęgów i pasożytów świata, ponieważ zatłumili prawa Mojżesza i naukę Chrystusa oraz postęp przyrodzony, ludzki szalbierstwami materjalizmu i talmudu i ich postępem kapitalistycznym, ulicznym.

Hańbiące piętno wiecznego tułactwa, bez nadziei odrodzenia duchowego, moralnego, kulturalnego i cielesnego oraz odzyskania utraconej ojczyzny i stworzenia państwa niepodległego, przepowiedział żydom Mojżesz już w zamierzchłej przeszłości i potwierdził przed 19-tu wiekami Chrystus, iż zeszli z drogi praw Bożych i postępu przyrodzonego, wiejskiego na manowce filozofji materjalistycznej i ekonomji socjalistycznej oraz postępu kapitalistycznego, ulicznego, jakie zatłumiły w nich prawa przyrodzone ziemi rodzinnej, prawo własności prywatnej i potrzeby życia mas pracujących, co dawały możność żydom utrzymać w swych rękach ziemię ojczystą, jako podstawę egzystencji w swej pielgrzymce doczesnej do bram wieczności.

Talmud, jako utwór ciemnoty i fałszu materjalistów żydowskich, ignorując pochodzenie Boskie Chrystusa i odrzucając Jego posłannictwo w wyswobodzeniu przedewszystkiem ludu żydowskiego z niewoli filozofji materjalistycznej i zdjęciu z niego piętna wiecznego tułactwa po ziemi i utraty nieba przez oderwanie jego ducha od spekulacji umysłowych i Mamony ziemskiej ku Bogu i Jego prawdom odwiecznym, schlebia dotąd ciemnocie duchowej, zgniliźnie moralnej i zanikowi kulturalnemu, jakiemi materjalizm i postęp kapitalistyczny miast, zatruły lud żydowski, skazawszy go na utratę ojczyzny i wieczne tułactwo, głosząc, że żydzi utracili ziemię ojczystą, iż nie wypełnili rozkazu Jechowy względem koniecznego wytracenia wszystkich narodów inowierczych, jako pogańskich, aby mógł zakwitnąć, rozrość się i posiąśdź ziemię całą lud żydowski.

Stąd to talmud dowodzi, że prawo własności stosuje się tylko do tych ziem, które Jozue podzielił pomiędzy 12-tu pokoleniami, gdy własność ziemska i miejska, lasy, pola, rzeki, stada zwierząt na wsiach, domy, warsztaty, sklepy, fabryki w miastach w krajach chrześciańskich stanowią własność niczyją (hefker), jaką żydzi powinni zawładnąć i zniszczyć w celu skuteczniejszego wytępienia niewiernych (goimów), aby się przypodobać Jechowie, jakoby nienawidzącemu nieżydów, i odzyskać ojczyznę, ponieważ tylko żydzi uznani zostali przez Jehowę za władców świata i lud wybrany, gdy wszystkie inne narody, jako pogańskie, były, są i będą tylko tymczasowymi dzierżawcami własności żydowskiej i niewolnikami żydów, osądzone na wytracenie przez mściwego Jehowę.

Pochłonięci przez materjalizm nienawiścią ku przyrodzie i ludzkości, twórcy i wyznawcy talmudu, nazywają narody chrześciańskie stadami zwierząt, zatruwając te filozofją materjalistyczną i wynikłą z niej wiedzą i etyką spekulacyjną, jako największą trucizną duchową, moralną i cielesną ludzkości, a przeto wyniszczają bardzo łatwo postępem kapitalistycznym, błyszczącym miast, jaki starł z powierzchni ziemi narody świata starożytnego, indo-europejskiego, już odrodzone przez apostołów w duchu prawd Ewangelji w epoce Konstantego Wielkiego, jakich miejsce zajęły hordy islamu, jakie wypełniając wyrok Odwiecznej Sprawiedliwości nad gospodarką materjalizmu i talmudu, burzą ich postęp kapitalistyczny, uliczny w miastach Rzymu i Bizancjum.

Ruiny miast marmurowych ze szczątkami wodociągów i kanalizacji wśród stepów bezpłodnych i pustyń piasczystych Azji i Afryki, to następstwa śmierci duchowej, zgnilizny moralnej, zaniku kulturalnego i chorób cielesnych ówczesnych narodów zmaterjalizowanych oraz dowody kary Odwiecznej Sprawiedliwości, wymierzonej im przez pogwałcone prawa przyrodzone bytu ludzkiego za przetrzymywanie w swych krajach wyznawców materjalizmu i talmudu, osądzonych przez Chrystusa na wieczne tułactwo i potępienie wieczne, jako gwałcicieli praw Bożych i praw natury.

Tam, gdzie się narodził Chrystus, głosił prawdy Boże, umarł na krzyżu, zmartwychpowstał, wstąpił do nieba; tam gdzie pracowali Jego apostołowie i doktorowie Jego kościoła nad stworzeniem Królestwa Bożego wśród ludzkości; tam gdzie ziemia była pokryta łanami bujnego zboża, lasami dziewiczemi, wodami rybnemi i kwitnącemi osadami rolników, pozostała Jerozolima zburzona i wyludniona wśród pustyni, na której koczują wyznawcy Koranu (utwór materjalizmu i talmudu), pogrążeni w śmierci duchowej, zgniliźnie moralnej nędzy głodowej, brzydocie cielesnej, koczownictwie, rozbójnictwie, bez nadziei odrodzenia wskutek zatłumienia prawd Ewangelji i postępu przyrodzonego, wiejskiego przez szalbierstwa talmudu, sprzy-

mierzony z nim materjalizm i postęp kapitalistyczny, błyszczący miast, następstwem czego była nieurodzajność pól palestyńskich, zniknięcie lasów Libanu, ruina własności i mienia obywateli, śmierć głodowa mas pracujących i rozproszenie wyrokami Bożemi po świecie ludu żydowskiego, jako tłuszczy ulicznej, pasożytnej.

Filozofję materjalistyczną i postęp kapitalistyczny, zburzonego przez Atylę i Mahometa świata rzymsko-bizantyjskiego, jako czynniki zniszczenia przyrody i ludzkości; wyznawcy talmudu przenoszą do Europy, jaką opromieniało już światło Ewangelji i ożywiał postęp przyrodzony, wiejski w epoce panowania Karola Wielkiego we Francji, Alfreda w Anglji, Ottona I-go w Niemczech, Ferdynanda Katolika w Hiszpanji, Piastów i Jagiellonów w Polsce, gdzie się ukryli przed zemstą zniszczonej przez nich przyrody Azji i Afryki oraz przed ogniem i mieczem zezwierzęconych hord islamu, okryci łachmanami i parchy, zatruci przez talmud nienawiścią ku nauce Chrystusa, przyrodzie i ludzkości, zatruwając swą śmiercią duchową, zgnilizną moralną, zanikiem kulturalnym, chorobami cielesnemi inteligencję i ludność robotniczą w miastach, czyniąc z nich środowiska i zbiegowiska zdziczonej burżuazji i zezwierzęconej tłuszczy ulicznej, z pomocą których kulturują i uzdrawatniają miasta Europy na podobieństwo zniszczonych przez nich miast starożytnych w duchu filozofji materjalistycznej i postępu kapitalistycznego, przenosząc gniew Boży na państwa i narody tegoczesne Europy, jakiego odźwierciadleniem są pożogi i mordy Reformacji niemieckiej i Rewolucji francuskiej oraz obecny upadek industrji rolnej i pracy produkcyjnej na wsiach, drożyzna produktów życia i walka o byt w miastach, nadprodukcja fabryczna, konkurencja państw o posiadanie rynków zbytu dla swych fabrykatów i kolonji dla otrzymania stąd produktów życia, jakich odmawiają pola europejskie, obdarte przez kapitalizm żydowski z darów i twórczości przyrody za pomocą kultury kanalizacyjnej miast.

Aby odwrócić uwagę narodów od swych bogactw i gwałtów postępu kapitalistycznego, żydzi stwarzają socyalizm Marksa, zyskując w nim potężnego sprzymierzeńca w zniszczeniu własności chrześciańskiej, jaki znajduje szczególne zastosowanie w państwach Europy, opanowanych przez filozofję materjalistyczną, propagowaną przez pismaków np. Voltaira we Francji, Kanta w Niemczech, Darwina w Anglji, Świętochowskiego w Polsce i innych, głoszących przewrotne teorje o prawach przyrodzonych i nadprzyrodzonych bytu i postępu ludzkiego, jakie reklamuje i drukuje nieustannie rabinerja finansowa i naukowa, oklaskuje zdziczona burżuazja, tłuszcza żydowska i dzicz socjalistyczna, jakoby dzieła genjuszów i wybawców Europy od niedorzeczności nauki Chrystusa, fanatyzmu katolickiego i ciemnoty jezuickiej.

Zatruty socjalizmem Marksa proletarjat fabryczny i uliczny w stolicach i miastach błyszczących Europy, jako żyjący zdala od prawd Ewangelji, przyrody wiejskiej i prostoty wieśniaczej, staje się pokrewnym duchowo i umysłowo tłuszczy żydowskiej w nieświadomości praw przyrodzonych ziemi ojczystej, prawa własności prywatnej i potrzeb życia mas pracujących, pogrążony w śmierci duchowej, zgniliźnie moralnej, zaniku kulturalnym, chorobach cielesnych bez nadziei odrodzenia duchowego, cielesnego, kulturalnego, co czyni go ślepem narzędziem żydów w zniszczeniu własności ziemskiej i miejskiej w Europie. Proletarjat fabryczny i uliczny stał się wojskiem żydowskiem w wykonywaniu zaburzeń ulicznych i rewolucji ludowych, królobójstw i bratobójstw, aby uniemożliwić państwom i narodom Europy powrót z manowców filozofji materjalistycznej i i postępu kapitalistycznego na drogę filozofji naturalnej, prawd Ewangelji i postępu przyrodzonego.

Pod oszukańczemi hasłami poprawy bytu ludności pracującej, propagowanej nieustannie przez socjalizm Marksa, żydzi urządzają bezrobocia po fabrykach, folwarkach, warsztatach, instytucjach społecznych (np. w szpitalach) ale tylko chrześciańskich za pomocą swych najmitów — socjalistów, przystrajając ich w czerwoną szatę obrońców proletarjatu od wyzysku burżujów. Tak nazywają żydzi klasy posiadające, skierowawszy go pod naciskiem braku pracy i chleba do pośpiesznego zaprowadzania wodociągów i kanalizacji po stolicach i miastach Europy, pod oszukańczemi hasłami potrzeby ukulturowania i uzdrowotnienia tych podług wzorów upadłych miast umarłej starożytności, czyniąc tegoczesne państwa chrześciańskie krainami krwawej walki o byt i niewolnikami kapitalizmu żydowskiego, jaki gromadzi nieustannie w swych bankach miljardy, wyłowione przez wyznawców talmudu z morza łez i krwi narodów chrześciańskich na wykup własności ziemskiej i miejskiej, zniszczonej i odłużonej obecną wojną wszechświatową, jaką wywołali żydzi za pomocą dzieł przemysłów i porządków postępu kapitalistycznego miast w nasladownictwo zgasłych państw i narodów Azji zachodniej i Afryki północnej.

Stąd to, światu chrześciańskiemu zagraża w przyszłości na podobieństwo Rzymu potop azjatycki i zburzenie postępu kapitalistycznego miast Europy, zaś żydom nowe rozproszenie, aby mogła się odrodzić przyroda i industrja rolna przez powstanie nowych sił płodotwórczych z martwych elementów ziemi pod wpływem wiecznie rozkładającego działania powietrza, drobno ustrojów, roślin azototwórczych, aby mogły się odrodzić ludy europejskie w duchu praw przyrodzonych i nadprzyrodzonych bytu ludzkiego, jako drogi wytycznej ludzkości w jej pielgrzymce doczesnej do bram wieczności, co świadczy o wiecznym tryumfie i Boskości nauki Chrystusa i ściśle

z nią związanych praw natury i postępu przyrodzonego, ludzkiego nad szalbierstwami materjalizmu i talmudu oraz ich postępem kapitalistycznym, ulicznym.

Najlepszym przykładem gospodarki niszczycielskiej materjalizmu i talmudu oraz postępu kapitalistycznego miast oraz ich wyznawców burżuazji, biurokracji, żydów i tłuszczy ulicznej jest Rosja, zatruta herezją bizantyjską Cerularjusza, filozofją spekulacyjną Tołstoja i socjalizmem mongolskim Czyngischana, co zgromadziły już dary i twórczość przyrody wiejskiej, mienie obywateli i byt mas pracujących państwa w smoczych norach czcicieli Lewjatana, jacy tracąc opiekuna swych szalbierstw i gwałtów, to jest Carat, zburzony z rozkazu Bożego przez Niemcy i Austro-Węgry, wywołują potop socjalistyczny, aby uniemożliwić Rosji powrót z manowców filozofji materjalistycznej, ekonomji socjalistycznej i postępu kapitalistycznego, pogańskiego na drogę filozofji naturalnej, prawa własności prywatnej i postępu przyrodzonego. chrześciańskiego, hańbiąc lud rosyjski królobójstwem i bratobójstwem, pochłaniając go pożogami, grabieżami i zniszczeniem własności ziemskiej, co odwraca jego uwagę od bogactw żydowskich i kultury kanalizacyjnej stolic i miast błyszczących, jaka grozi Rosji zagładą przez pustynie bezpłodne, ławy piaszczyste oraz potop mongolski na podobieństwo Bizancjum.

Ten sam potop pożóg i mordów, jaki wyludnia i pożera obecną Rosję, reklamują żydzi w Polsce na podobieństwo roku 1905-go za pomocą prasy wywrotowej, broszur anarchicznych, wieców i zaburzeń socjalistycznych, gwałcąc i tłumiąc swobody obwatelskie polaków i wolność słowa w druku dla wiedzy polskiej i katolickiej, powrócone Polsce w roku 1905-ym przez Carat, a obecnie przez państwa centralne, wysilając się przenieść pożogi i mordy nad Wisłę, aby uniemożliwić Polsce powrót z manowców filozofji materjalistycznej i postępu kapitalistycznego, żydowskiego na drogę filozofji naturalnej, prawd Ewangelji i postępu przyrodzonego, chrześciańskiego i odwrócić uwagę społeczeństwa polskiego od swych bogactw i kanalizacji miast, jaką reklamuje obecnie również jak za panowania Caratu prasa na żołdzie żydowskim, urzeczywistniają specjaliści żydzi i ich najmici — polacy — zdrajcy w miastach Polski pod oszukańczemi hasłami ukulturowania i uzdrowotnienia ludności miejskiej, zatrutej śmiercią duchową, zgniliznę moralną zanikiem kulturalnym i chorobami cielesnemi przez wiedzę i etykę spekulacyjną na podobieństwo ludności miast Rosji, jaka wymiera z głodu i braku pracy na polach wiejskich, obdartych przez kapitalizm żydowski z roślinności i urodzajności za pomocą kultury kanalizacyjnej stolic i miast błyszczących i potopu socjalistycznego.

Patrząc się obecnie na wielkie kamienice i fabryki Warszawy, zubożenie obywateli, śmierć głodową i choroby cielesne jej mie-

szkańców, gdy szkodliwa woda wodociągów warszawskich zatruwa organizm ludności: skróca życie ludzkie, zaś kanałami ulicznemi płyną do Wisły tanie, obfite i skuteczne produkty meljoracyjne niw mazowieckich, jakie stają się chudemi pastwiskami, ławami piasczystemi oraz na obecną gospodarkę żydów na czele z Priluckim i zdziczonej burżuazji polskiej w Radzie miejskiej stolicy Polski, przywodzą się na pamięć słowa Chrystusa, płaczącego nad Jerozolimą przed jej zagładą.

Aby spotęgować śmierć duchową, zgniliznę moralną, zanik kulturalny, choroby cielesne wśród inteligencji miejskiej a tym sposobem przyspieszyć budowę wodociągów i kanalizacji we wszystkich miastach Polski na podobieństwo Warszawy, ogłodzić i wytracić naród polski na podobieństwo rzymskiego, rabinizm finansowy urządza obecnie odczyty uniwersyteckie materjalistów—pismaków, tłumiąc temi nauki Ojców Jezuitów i innych księży zakonnych w naśladownictwo kahałów i bóżnic Jerozolimy, jakie z pomocą szalbierstw, głoszonych przez materjalistów ówczesnych, zatłumili naukę Chrystusa, głoszoną przez apostołów czyniąc z kwitnącej i chrześciańskiej Azji zachodniej i Afryki północnej pustynie z jurtami koczowników i rozbójników.

Że kahały i bóżnice Jerozolimy rzucały oszczerstwa z pomocą materjalistów na święte postacie apostołów, aby zatłumić prawdy Ewangelji i postęp przyrodzony szalbierstwami talmudu i przez postęp kapitalistyczny, co wywołało śmierć męczeńską mężów ducha Bożego przez politeizm rzymski, powodując ostatecznie zagładę narodów chrześciańskich w Azji i Afryce pod osłoną arjanizmu, nestorjanizmu, schyzmy (utwór materjalizmu i talmudu): tak samo kahały i bóżnice żydowskie Lublina szerzą obecnie z pomocą swych najmitów i broszur oszczerstwa o OO. Jezuitach, przybyłych z natchnienia Bożego do grodu trybunalskiego, aby go odżydzić i schrystjanizować, uzyskując widocznie temi oszczerstwami od prałatów i kanoników lubelskich odmowę dla mężów opatrznościowych w oddaniu im jakich budynków kościelnych na urządzenie kolegjum jezuickiego i oddzielnego kościoła dla ich nauk umoralniających i oświecających ludność polską Lublina, jaką uczelnie moskiewskie i przybytki muzy scenicznej i ulicznej wrzuciły w odmęt śmierci duchowej, zgnilizny moralnej, zaniku kulturalnego i chorób cielesnych.

Stąd to, szaloną radość wśród żydów wywołuje wyjazd OO. Jezuitów z Lublina, gdzie zmaterjalizowana i zmoskalona burżuazja polska urządza uniwersytet w budynkach seminarjum katolickiego wskutek agitacji rabinerji lubelskiej i prasy na jej żołdzie, uprzedzając założenie szkoły jezuickiej, aby szerzyć dalej anemię duchową, moralną, fizyczną i cielesną wśród lublinian, coby przyspieszyło kalizację, śmierć głodową jego mieszkańców i otoczenie przez pola bezpłodne na podobieństwo Warszawy, zżydziałej, spoganionej i scho-

rowanej, zawdzięczając jej Uniwersytetowi, teatrom i iluzjonom, urządzonym przez Carat, rabinizm i materjalizm polski wzamian pokasowanych zakonów katolickich i Instytutu agronomicznego w Marymoncie, co przyspieszyło kanalizację grodu syreniego, śmierć głodową jego mieszkańców i otoczenie przez chude pastwiska, ławy piaszczyste, lepianki nędzarzy — wieśniaków i nory bandytów.

Niema budynków kościelnych w Lublinie dla kolegjum jezuickiego, niema kościoła dla nauk OO. Jezuitów, twierdzą prałaci i kanonicy lubelscy, nieświadomi przez swe bogactwa i rozkosze życia potęgi nauk jezuickich, w zniszczeniu państwa kapitalistycznego w Polsce, co wydawały genjuszów, bohaterów i świętych polskich, bo OO. Jezuitów nienawidzi rabinizm finansowy, wszechwładny obecnie wysłaniec piekła w zamianie Polski za pomocą postępu błyszczącego miast na pustynie bezludne z norami bandytów wskutek kasacji przez Carat zakonów katolickich i banicji księży zakonnych, pomagając zdziczonej burżuazji lubelskiej w urządzeniu uniwersytetu, wzamian niebezpiecznej dla kapitalizmu żydowskiego Lublina, uczelni jezuickiej, aby pomnażał na podobieństwo uniwersytetów moskiewskich szarlatanów, ateuszów i zdechlaków na ziemi ojczystej, coby ułatwiali żydom zrabowanie mienia obywateli i zniszczenie bytu ludności polskiej za pomocą wodociągów i kanalizacji. Dla tego zbrodnią wobec rodaków i ojczyzny byłoby ze strony lublinian światłych popieranie tej ogłupialni uniwersyteckiej, bo Lublin, zżydziały, spoganiony i schorzały, potrzebuje przedewszystkiem kolegjum jezuickiego, jakiego urzeczywistnienie, projektowane przez OO. Jezuitów, rzuciło popłoch na kahały, bóżnice i banki żydowskie Lublina przez spodziewany powrót miasta z manowców postępu pogańskiego, żydowskiego na drogę postępu chrześciańskiego, katolickiego.

Jednocześnie, rabinizm finansowy przyodziewa nichilizm — anarchizm socjalistyczny Marksa w polską szatę związków zawodowych a między temi, lokatorów, aby odwrócić uwagę władz zwierzchniczych i narodu polskiego od bogactw żydowskich, postępu kapitalistycznego i wywołać potop pożóg i mordów w Polsce na podobieństwo Rosji, korzystając z obecnego zatrucia burżuazji polskiej odczytami uniwersyteckiemi materjalistów, zaś ludności robotniczej socjalizmem Marksa wskutek zaniku w nich nauki Chrystusa wobec kasacji przez Carat, pod naciskiem agitacji żydów, popów i czynownictwa, zakonów katolickich, jako skarbnic wiedzy i doskonałości chrześciańskiej i banicji księży zakonnych, jako mężów ducha apostolskiego.

Gdy szkodliwa woda wodociągów, jakich twórcami są żydzi i ich najmici w ich pogoni za złotym Molochem, zatruwa organizm ludzki i skróca życie mieszkańców miast wobec umyślnego zniszczenia w nich studzien z wodą źródlaną (np. w Warszawie i Lublinie) przez satrapów moskiewskich i pokrewnych im duchowo hy-

gjenistów polskich na żołdzie kapitalizmu żydowskiego pod oszukańczemi hasłami zniszczenia mikrobów chorobotwórczych i uzdrowotnienia ludności miejskiej, zaś kanałami ulicznemi (np. w Warszawie) lub ulicami (np. w Lublinie) płyną do rzek i rzeczek polskich produkty meljoracyjne ziemi ojczystej, czyniąc Polskę krainą nędzy głodowej, braku pracy i chorób cielesnych, żydzi utrudniają organizację obrony własności chrześciańskiej od zniszczenia przez prawo hefker, stawiąc za pomocą różnorodnych agitacji przedwyborczych na czele stowarzyszeń chrześciańskich zmaterjalizowaną burżuazję, a nawet zezwierzęconych socjaliśtów wzamian obywateli światłych, podobnież jak w Radach miejskich Warsząwy i Lublina, tworząc pośpiesznie związki zawodowe za pomocą swych najmitów — socjalistów, jacy już się wsławili w roku 1905-ym bezrobociami we własności ziemskiej i mordowaniem jej przedstawicieli pod hasłami obrony mas pracujących od wyzysku przez klasy posiadające, wylewając obecnie łzy krokodyle w prasie przedajnej i na wiecach socjalistycznych nad niedolą robotników, stróżów, lokatorów, jakich oni właśnie doprowadzili do nędzy głodowej, braku pracy, chorób cielesnych, pomagając żydom i burżuazji, jako ich narzędzie ślepe w kulturowaniu i uzdrowotnianiu miast Polski podług wzorów upadłych miast starożytności, aby dokonać dzieła zagłady własności chrześciańskiej według proroctw talmudu.

Naprzykład w Lublinie, narzucanie przez burżuazję, żydów i socjalistów na kierowników Chrześciańskiego Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości dawniej inżyniera p. Kochanowskiego, a obecnie doktora p. Majewskiego wzamian obywateli-ekonomistów, świadomych praw przyrodzonych ziemi ojczystej, znaczenia własności prywatnej i potrzeb życia mas pracujących, spowodowało pochłonięcie własności miejskiej przez rabinizm postępowy i chałatowy oraz wywołało nędzę głodową i choroby epidemiczne w mieście przez zapełnienie go nieczystościami kloacznemi, dla których Mądrość Odwieczna przeznaczyła pola wiejskie, jako miejsce w celu pomnożenia produktów życia, co spowodowało zalew miasta kwitnącego, polskiego i katolickiego przez głodną ludność robotniczą, dzicz socjalistyczną i tłuszczę żydowską oraz stworzyło ich związki anarchiczno-wywrotowe, mające na celu zniszczenie własności chrześciańskiej i ustroju społecznego, okryte szatą obrony stróżów i lokatorów od wyzysku przez klasy posiadające, na co pp. Kochanowski i Majewski nie zwrócili dotąd uwagi władz zwierzchniczych, dzierżąc w swych rękach przodownictwo w mieście ku jego zniszczeniu, ogłodzeniu i wyludnieniu przez rabinizm z ludności polskiej i katolickiej.

Gdy tak kapitalizm żydowski uczynił już trupami stowarzyszenia właścicieli-chrześcian w miastach, zaś te siedliskami nędzy głodowej i chorób epidemicznych za pomocą p.p. Kochanowskich i Majewskich i podobnych im licznych już inżynierów i hygjenistów, je-

dnocześnie opłakując niedolę lokatorów jak dawniej robotników, aby dokonać dzieła zagłady narodu polskiego za pomocą dzieł i porządków postępu kapitalistycznego; burżuazja polska w miastach, zdziczona duchowo i umysłowo przez uczelnie moskiewskie i odczyty uniwersyteckie materjalistów, nie wie wcale tego, że kanalizacja Warszawy, zbudowana przez żyda Lindleja stała się grobem narodu polskiego, bez względu na jego niepodległość, zaś wodociągi, urządzone w Lublinie również przez żyda Wajsblata, stworzyły rozsadnik chorób epidemicznych, skrócając życie jego mieszkańców, co banki żydowskie Lublina reklamują za pomocą swych najmitów — hygjenistów, inżynierów i gazeciarzy lubelskich, jako przyczyna braku kanalizacji w mieście, wysilając się wyłowić z kasy miejskiej i kieszeni obywateli 4 miljony rubli, otoczyć miasto ławami piaszczystemi i chudemi pastwiskami na podobieństwo Warszawy, gdzie rabinizm finansowy zrabował pospołu z satrapami moskiewskiemi za panowania Caratu pod osłoną Uniwersytetu, przybytków muzy scenicznej i ulicznej, 40 miljonów rubli budową Molocha kanalizacyjnego, czyniąc stolicę Polski siedliskiem śmierci głodowej i chorób epidemicznych, pod oszukańczemi hasłami zniszczenia mikrobów chorobotwórczych w ustępach domów i uzdrowotnienia ludności miejskiej.

Jednocześnie świat bankowy, żydowski w Polsce, pochłonięty przez talmud polakożerstwem, wynosi swemi agitacjami na stanowisko ministra sprawiedliwości w obecnym rozpolitykowanym rządzie polskim przywódcę osławionych sądów adwokackich Lublina, adwokata Higiersbergiera, który opłakuje pospołu z żydem — litwakiem, radnym zżydziałej Rady miejskiej Warszawy, w zżydziałej również Radzie Stanu, niedolę lokatorów, aby zniszczyć własność chrześciańską w miastach, jako ogniskach wiedzy i kultury Polski, ułatwiając żydom opanowanie rad miejskich i przyspieszenie kanalizacji we wszystkich miastach, nieurzeczywistnioną jeszcze za panowania Caratu, pod pięknie brzmiącemi hasłami uzdrowotnienia ludności miejskiej i jej obrony przed krwiożerczością kamieniczników, za których kahały, bóżnice i banki żydowskie ogłosiły właścicieli chrześcian, jacy pragnąc się ustrzedz hańbiącego piętna sprzedawczyków ojcowizny i zdrajców Polski, niechcą utrzymywać w swych domach wyznawców talmudu, jako lokatorów, aniteż im sprzedawać swe domy pomimo ofiarowanych obecnie przez nich szalonych sum pieniężnych, aby obronić miasta polskie od zażydzenia, spoganienia i kanalizacji i odwrócić gniew Boży, jaki zawisł już nad Polską i Europą za przetrzymywanie tylu miljonów bluźnierców nauki Chrystusa i gwałcicieli praw przyrodzonych bytu i postępu ludzkiego.

Niestety, gdy p. Higiersbergier, jako minister sprawiedliwości, ale nie polsko-katolickiej lecz żydowsko-socjalistycznej, ułatwia żydom za pomocą ustawy o ochronie lokatorów, pochłonięcie własności chrześcian i gospodarki miejskiej a tym sposobem pomaga bezwie-

dnie do zamiany niw ojczystych na pola bezpłodne i ławy piasczyste za pomocą nieustannie reklamowanej przez kapitalizm żydowski i jego najmitów kanalizacji miast; przeciwnie p. Dzierzbicki, jako minister rolnictwa, patrzy się bezczynnie jak środowisko Polski zalegają coraz więcej pola bezpłodne, chude pastwiska, piaski lotne, lepianki nędzarzy-wieśniaków i ruiny dworów ziemiańskich, wskutek spławiania do Wisły za pomocą kanalizacji Warszawy nawozów miejskich, jakie Mądrość Odwieczna przekazała narodom do nieustannego odradzania urodzajności ich ziemi ojczystej, co zrozumieli i zastosowali w rolnictwie rodzinnem tylko Japończycy i Chińczycy, wolni od szalbierstw materjalizmu i talmudu, a przez to od kanalizacji miast, urządziwszy swój byt w duchu filozofji naturalnej i prawa natury, prawa bezwzględnego zwrotu nieczystości miejskich polom wiejskim już w zamierzchłej przeszłości, grożąc zalewem Europy zmaterjalizowanej i zżydziałej oraz zburzeniem jej postępu kapitalistycznego, ludożerczego w niedalekiej już przyszłości na podobieństwo Rzymu i Bizancjum.

Wskutek zorganizowanych przez kapitalizm żydowski, stowarzyszeń lokatorów w miastach polskich za pomocą swych najmitów, czcicieli Marksa, co się już wsławili w roku 1905-ym gwałtami, rabunkami i skrytobójstwami, popełnianemi na przedstawicielach własności polskiej, oraz wstrzymania przez obecne sądy eksmisji lokatorów, niechcących płacić komornego, a szczególnie uprzywilejowanych przez pp. Higiersbergiera i Priluckiego, żydów-paskarzy, co zamieszkują tymczasowo w domach chrześciańskich, póki nie stały się jeszcze ich własnością: niepłatnością lokatorów zostały zagrożone tylko małe domki, należące przeważnie do chrześcian, gdyż własnością żydów są kamienice wielkie, w których się mieszczą sklepy biura handlowe, składy rzeczy skradzionych, tajne gorzelnie, lupanary, lombardy, kasy, których właściciele płacą akuratnie jaknajwyższe komorne. Przeciwnie, nie płacą go wcale tylko klasy pracujące, co zamieszkują zwykle w domach chrześcian, zatrute przez żydów socjalizmem Marksa, czyli nie potrzebą pracy na rzecz burżujów—kamieniczników. Tak nazywa talmudyzm właścicieli-chrześcian, zmuszając ich wobec niepłatności lokatorów, wskutek ich ochrony socjalistycznej, nadmiernych podatków i wydatków na restaurację i asenizację domów, pozbywać się swej własności na rzecz żydów, spanoszonych i utuczonych obecną nędzą i krwią ludów chrześciańskich, co umożliwia wyznawcom talmudu zagarnięcie w swe ręce, pod osłoną obrony lokatorów, gospodarki miejskiej w miastach oraz ich kulturowanie i uzdrowotnianie za pomocą wodociągów i kanalizacji w naśladownictwo miast, zniszczonej i wyludnionej przez nich Azji zachodniej i Afryki północnej w celu wytracenia i rozproszenia po ziemi narodu polskiego, jako katolickiego, przez pozbawienie go własności przedewszystkiem w miastach na rzecz żydów, obdarcie

jego ziemi ojczystej z ostatków darów i twórczości przyrody wiejskiej za pomocą Molocha kanalizacyjnego miast, aby się przypodobać Jehowie i odzyskać ojczyznę według szalbierczych proroctw talmudu.

Obmyślonem i urzeczywistnianem obecnie przez talmudyzm pochłonięciem własności chrześciańskiej przez żydów w miastach Polski niepodległej w celu zagarnięcia w swe ręce gospodarki miejskiej za pomocą socjalizmu Marksa, wichrzeń dziczy socjalistycznej, odczytów uniwersyteckich materjalistów i zdziczonej przez te burżuazji polskiej w celu urzeczywistnienia dzieł i porządków postępu kapitalistycznego, polakożerczego, p. Higiersbergier przez wdzięczność, iż stał się tak ważnym dygnitarzem państwa polskiego, zaś p. Prilucki, że został radnym Rady miejskiej Warszawy, pragną okazać swym wyborcom wiekopomną przysługę w zagładzie narodu polskiego przez pozbawienie go własności na rzecz żydów, jako panów i władców Polski podług dowodzeń doktorów talmudu, a przez to właśnie osądzonej już wyrokami Bożemi na zniknięcie z powierzchni ziemi, za przetrzymywanie w swych miastach bluźnierców nauki Chrystusa, osądzonych przez Niego na wieczne tułactwo i potępienie, póki się nie wyrzekną szalbierstw talmudu i nie powrócą ku prawdom Ewangelji.

Aby zniszczyć własność chrześciańską i zawładnąć gospodarką miejską ku zagładzie narodu polskiego, kapitalizm żydowski ustanawia związki lokatorów za pomocą swych najmitów-socjalistów, uzyskując ich obronę za pomocą swych sojuszników, zmaterjalizowanych dygnitarzy polskich, jacy będąc pogrążeni w śmierci duchowej, zgniliźnie moralnej, zaniku kulturalnym oraz żyjąc poza świadomością praw przyrodzonych bytu i postępu ludzkiego, pomagają skutecznie żydom w pochłonięciu własności chrześcian, jaka gdy ostatecznie przejdzie w ręce wyznawców hefker, upadną wówczas związki i ochrona lokatorów, jacy zmuszeni będą płacić komorne w takiej ilości, jaką postanowią właściciele żydzi, w obronie których przeciw lokatorom staną wówczas napewno i sądy polskie, tak niedawno powstałe a już niestety zmaterjalizowane przez p. Higiersbergiera, że obywatele ubodzy przegrywają obecnie najsłuszniejsze i najuczciwsze sprawy, wiodąc te z wszechwładną rabinerją i burżuazją polską oraz ich instytucjami polakożerczemi.

Sprawiedliwość w sądach miast Polski istniała za panowania Caratu, gdy sędziami byli wyłącznie moskale, następnie po upadku ich panowania, gdy godność sędziowską piastowali bardzo sumiennie lecz niedługo prawnicy austro-węgierscy i niemieccy, a znikła natychmiast, gdyby pod hasłami niepodległości Polski, zaczęli wydawać wyroki prawnicy — polacy, nieodrodni prawnucy swych pradziadów, których wyroki niesprawiedliwe względem ubogich na rzecz bogaczów musieli kasować szatani, przysyłani do Lublina przez Sprawiedliwość Odwieczną, aby przestraszyć i poprawić przedajnych

sędziów lubelskich. Ale, gdy i te przestrogi nadprzyrodzone nie mogły powstrzymać sądy polskie w ich bezprawiach, Rzeczypospolita polska, tak potężna i kwitnąca, została zburzoną z rozkazu Bożego przez hordy moskiewskie, aby wydawali wyroki więcej uczciwi moskale-barbarzyńcy, aniżeli kulturalni polacy.

Obecne bezprawia względem ubogich i chrześcian na rzecz żydów i burżuazji utytułowanej w sądach Lublina, wołają już o pomstę do Boga. Wobec czego Polska, jako państwo niepodległe i kwitnące, istnieć nie może, bo by się to sprzeciwiało wyrokom Sprawiedliwości Odwiecznej, tak jak nie mogła istnieć Rzeczypospolita polska przez sądy djabelskie tego samego Lublina, nawet wówczas, gdyby potrzebę egzystencji Polski niepodległej uznały wszystkie państwa w celu przywrócenia równowagi politycznej i zabezpieczenia pokoju międzynarodowego, chyba gdyby rządy państw opiekuńczych zabrały sobie obecnych adwokatów-sędziów, jacy mogliby wypełniać uczciwie swe funkcje tylko w tych krajach, gdzie niema żydów i burżuazji np. na Madagaskarze, Dahome, Nowej Gwinei, Sachalinie ale nie w Polsce, jaką zaludniają żydzi, burżuazja i socjaliści oraz unieszczęśliwiony przez nich lud polski, ustanawiając wzamian w miastach podobnież jak w gminach, sędziów przysięgłych, wybranych na mocy powszechnego i równego głosowania przez klasy pracujące i posiadające zpośród obywateli, świadomych praw przyrodzonych ziemi ojczystej, znaczenia własności ubogich w rozwoju państwa i potrzeb życia mas robotniczych, aby mogła być przywrócona sprawiedliwość przez rewizję licznych już wyroków sądowych, wydanych na szkodę obywateli ubogich, co się ośmielili szukać sprawiedliwości względem swej krzywdzicielki, spanoszonej rabinerji i burżuazji utytułowanej, w obecnych sądach adwokackich, zatrutych doktrynami zmaterjalizowanego prawa rzymskiego, którego twórcy i wyznawcy, głosząc w senacie, niech przepadnie świat, aby się stało zadosyć sprawiedliwości, wydzierali mienie patrycjuszów i plebejów, zubożonych kanalizacją i kulturą błyszczącą miast marmurowych oraz wojnami imperjalizmu rzymskiego na rzecz optimatów, zbogaconych budowami miast błyszczących i zaborami krain kwitnących, dokonawszy niesprawiedliwością dzieła zagłady państwa potężnego przez hordy koczowników.

Rzym przepadł, pozostały szpargały zmaterjalizowanego prawa rzymskiego, za[illegible]esione przez żydów do Europy dla smutnego naśladownictwa, powodując upadek polityczny Polski, aby wyroki wydawali więcej sprawiedliwsi moskale i niemcy aniżeli prawnicy-polacy. boby naród polski został pozbawiony własności przez burżuazję i żydów, wymarłby z głodu i rozproszył się po świecie na podobieństwo tłuszczy żydowskiej.

Wobec obecnej ustawy o obronie lokatorów w miastach, jaką charakteryzuje wpływ agitacji szalonych kapitalizmu żydowskiego

w celu zamiany ziemi polskiej na pustynie bezpłodne i ławy piasczyste, a tym sposobem zagłady narodu polskiego na podobieństwo rzymskiego przez kulturowanie i uzdrowotnianie miast za pomocą wodociągów i kanalizacji, zachodzi potrzeba, aby Chrześciańskie stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w miastach przerwały swą śpiączkę, usuwając przedewszystkiem od kierownictwa utytułowaną i udyplomowaną burżuazję np. w Lublinie, stawiąc na czele stowarzyszeń obywateli, świadomych praw przyrodzonych bytu i postępu ludzkiego, drogą konkursów naukowych na temat wyjaśnienia przyczyn upadku i rozwoju miast, państw i narodów z punktu widzenia filozofji naturalnej i ekonomji politycznej, bo przecież wygrywanie na wieżach miejskich „Boże coś Polskę" i „Nie damy ziemi", spolszczanie nazw i napisów ulic miast, przyozdabianie urzędów i instytucji polskich orłem białym, ojczyzny naszej nie odrodzi, gdy je rozkłada i pożera talmudyzm, pokrewna mu duchowo burżuazja i dzicz socjalistyczna za pomocą postępu kapitalistycznego oraz zaburzeń i skrytobójstw socjalistycznych, występując ze zbiorowem przedstawieniem do Najdostojniejszej Rady Regencyjnej o powstrzymanie gospodarki socjalistycznej p. Higiersbergiera, co działa pospołu z rabinizmem finansowym za pomocą ochrony lokatorów na zażydzenie i spoganienie miast polskich w celu zagłady narodu polskiego za pomocą kultury kanalizacyjnej miast na podobieństwo miast Azji zachodniej i Afryki północnej.

Dlatego zachodzi potrzeba, aby władze zwierzchnicze, polskie postawiły na czele sądów sędziów przysięgłych, wybieranych przez klasy posiadające i pracujące, czego właśnie wysila się niedopuścić kapitalizm żydowski za pomocą wichrzeń socjalistycznych, otaczając szczególną opieką adwokatów, jako najwięcej odpowiednich kandydatów na posady sędziów, prezydentów i senatorów przez ich nieświadomość praw przyrodzonych bytu i postępu ludzkiego, jako zatrutych przez uniwersytety moskiewskie zmaterjalizowanem prawem rzymskiem i olśnionych postępem kapitalistycznym miast Rzymu.

Nie podwyższone komorne mieszkań, jakie jest prostem następstwem zwiększonych podatków i wydatków na restaurację i asenizację domów, co reklamuje rabinerja finansowa, pokrewna jej duchowo burżuazja, zżydziała prasa polska (np. Ziema Lubelska) i dzicz socjalistyczna, jako wyzysk ludności miejskiej, ale ich gospodarka polakożercza w miastach Polski, gdzie przepadają produkty meljoracyjne ziemi ojczystej, jako podstawa bytu narodu polskiego, gdzie szkodliwa woda wodociągów żydowskich zatruwa organizm i skróca życie ludności polskiej w miastach, na co przedewszystkiem władze zwierzchnicze powinny zwrócić szczególną uwagę, a nie na ochronę lokatorów, aby nie płacili komornego na podobieństwo Rosji bolszewickiej, bo nie płata komornego nie ochroni lokatorów od śmierci głodowej, gdy niwy ojczyste przechodzą w stan bezpłodności dla braku nawozów, jakie przepadają w miastach, stawiąc na

czele gospodarki miejskiej obywateli świadomych praw przyrodzonych ziemi ojczystej, prawa nietykalności własności prywatnej i potrzeb życia mas pracujących drogą konkursów naukowych w zakresie wyjaśnienia przyczyn upadku i rozwoju miast, państw i narodów.

Dla tego ustawa o ochronie lokatorów, jako nosząca cechy prawa talmudycznego „hefker" i nichilizmu socjalistycznego Marksa w celu zniszczenia własności chrześciańskiej w miastach oraz zawładnięcia gospodarką miejską przez rabinizm finansowy i skanalizowania ich, co prowadzi do bezpłodności niwy ojczyste i naród polski do wymarcia w walce o byt, powinna być niezwłocznie przez zwierzchnicze władze polskie usuniętą a natomiast zarządzona obrona ziemi ojczystej i narodu polskiego przez zwrot nawozów miejskich polom wiejskim, o czem dotąd nie pomyślało polskie ministerjum rolnictwa, pochłonięte przyszłą potęgą Polski od morza do morza, gdy jej centrum przechodzi w stan chudych pastwisk i ław piasczystych i byt narodu polskiego przepada w bezdnach kanałów Warszawy.

Nie ochrona lokatorów, jaką reklamuje i uzyskuje p.p. Higiersbergier i Priluckij, oklaskuje kapitalizm żydowski i jego wojsko, dzicz socjalistyczna, ale obrona Polski i jej mieszkańców od zagłady przez kanalizację miast, powina być głównem zadaniem Rady Regencyjnej, co wpłynie dodatnio, jako przykład, nawet na odrodzenie industrji rolnej w Niemczech i Austro-Węgrzech, jakie kapitalizm żydowski ogłodził jeszcze więcej aniżeli Polskę przez skanalizowanie wszystkich miast i miasteczek wskutek zatrucia ich ludności przez żydów duchowo, moralnie i cieleśnie za pomocą filozofji materjalistycznej, co przyspieszyło kanalizację, a tym sposobem upadek własności ziemskiej, ruinę stanu ziemiańskiego, zubożenie włościan, nieopłacalność, pracy na wsiach, zanik produkcji zbożowej na niwach Europy, co się stało powodem obecnej krwawej walki narodów chrześciańskich o chleb, jakiego odmawia ziemia rodzinna, pozbawiona urodzajności kanalizacją miast.

Dla tego obecne kluby społeczne, demokratyczne, ludowe oraz fabrykowane przez te obecne Rady miejskie w miastach Polski niepodległej, podobnież jak ustawa o ochronie lokatorów, są to tylko ślepe narzędzia kapitalizmu żydowskiego oraz współdziałającej z nim burżuazji polskiej i dziczy socjalistycznej w celu niedopuszczenia do gospodarki miejskiej obywateli światłych, ku zniszczeniu, ogłodzeniu i wyludnieniu Polski na podobieństwo wymarłej starożytności, co tylko interwencja czynna władz zwierzchniczych może unicestwić, ustanawiając konkursy naukowe dla kandydatów na posady zwierzchnikow miast, co o[illegible]ażą nicość umysłową i zanik kulturalny ich prezydentów i radnych, fabrykowanych obecnie przez żydów, burżuazję i socjalistów za pomocą agitacji przedwyborczych, płatnych reklamatorów i manifestacji ulicznych.

W przeciwnym razie, Polsce zagraża potop łez i krwi na podobieństwo Rosji, jakim będzie kierowała, gospodarująca obecnie w urzę-

dach i instytucjach polskich, rabinerja i burżuazja, podobnież jak w roku 1905-ym, topiąc zrozpaczone swą niedolą masy robotnicze przedewszystkiem we krwi oświeconych przedstawicieli własności ziemskiej oraz grabieżach i pożogach wzorów kultury rolnej za pomocą agitacji socjalistycznych, aby tylko odwrócić uwagę unieszczęśliwionego ludu polskiego od swych bogatw i roskoszy ulicznych, wyroków niesprawiedliwych, gospodarki polakożerczej i postępu kapitalistycznego w miastach Polski.

Stąd to, obecne sądy adwokackie bez sędziów przysięgłych, polakożercza ustawa o ochronie lokatorów i obecne Rady miejskie z pominięciem obywateli światłych, obmyślone i urzeczywistniane przez kapitalizm żydowski pod osłoną wichrzeń socjalistycznych i ciemnoty burżuazji polskiej w celu pochłonięcia własności chrześciańskiej i gospodarki miejskiej, zamiany niw i wsi polskich na stepy bezpłodne i jurty pastuchów na podobieństwo Azji zachodniej za pomocą kanalizacji miast, powinny być niezwłocznie skasowane przez Radę Regencyjną pod grozą zniknięcia Polski z powierzchni Europy.

Tylko spieszne unicestwienie obecnej gospodarki rabinerji i zżydziałej burżuazji w urzędach i instytucjach polskich przez postawienie na czele miast i sądów obywateli światłych na mocy konkursów naukowych i powszechnego głosowania, może obronić Polskę od potopu łez i krwi i zapewnić rozkwit narodu polskiego w duchu filozofji naturalnej, prawd Ewangelji, postępu przyrodzonego i chrześciańskiego, jaki powstrzyma gospodarkę niszczycielską i postęp kapitalistyczny żydów na ziemi polskiej, powodując ich zniknięcie w Polsce.

Tylko wówczas, gdy nie będzie żydów w Polsce, Stwórca skreśli z niej Swój wyrok zagłady narodu polskiego i odwróci Swój gniew od niego. W przeciwnym razie zniknie w ruinach przeszłości na podobieństwo świata rzymskiego, bo państwa i narody istnieć nie mogą, gdy przebywają w nich żydzi, jako nieprzyjaciele przyrody i ludzkości, którzy podług orzeczenia Chrystusa muszą się tułać po ziemi. Stąd to narody, utrzymując w swych krajach żydów, gniew Boży na siebie sprowadzają.

Pustynie Azji i Afryki z jurtami islamu, obecna wojna wszechświatowa, morze łez i krwi w Rosji, niemożność stworzenia państwa polskiego, są to dowody gniewu Bożego, jaki zawisł nad światem za przetrzymywanie żydów i pozwolenie im się bogacić kosztem zniszczenia przyrody wiejskiej, ogłodzenia ludności pracującej, którzy powinni się tułać po ziemi według orzeczenia Chrystusa dotąd, póki się niewyrzekną szalbierstw talmudu i nie powrócą ku prawdom Ewangelji.
